

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Joanny Kamień  
pt. Metodologiczne założenia *law in literature* jako kierunku  
filozoficznoprawnego, przygotowanej pod kierunkiem naukowym  
prof. dr. hab. Jerzego Zajadły, Gdańsk 2023.**

**1. Uwagi wstępne**

Rozprawa poświęcona jest niezwykle interesującemu i dynamicznie rozwijającemu się obszarowi badań prawoznawczych. Różne postaci, jakie przybiera ruch *law and literature* z całą pewnością zasługują na znacznie szersze i głębsze zainteresowanie ze strony prawników i literaturoznawców, niż doczekały się do tej pory. Ten obszar badań stanowi znakomity przykład potrzeby interdyscyplinarności w nauce oraz stopnia, w jakim pozostaje ona wciąż bardziej postulatem niż wykorzystywaną szansą. Ich podejmowanie wymaga nie tylko przygotowania wykraczającego poza wąskie specjalizacje, lecz także odwagi i ciekawości badawczej. Wybór tematyki rozprawy oraz jej zawartość wskazuje, że doktorantka tymi ważnymi przymiotami się cechuje.

Uczynienie *law and literature* przedmiotem rozprawy doktorskiej Pani mgr Kamień jest dla mnie w pełni przekonujący i zasadny również dlatego, że tematyka ta znakomicie wpisuje się w dotychczasowe dokonania gdańskiego ośrodka filozofii prawa. Wśród jego niekwestionowanych i powszechnie znanych wyróżników wymienić bowiem należy badania dotyczące estetyki prawa prowadzone przede wszystkim przez J. Zajadłę i K. Zeidlera, zmierzające do ukazania jej jako pełnoprawnego, acz najbardziej zaniedbywanego, dopełnienia problematyki filozoficznoprawnej. Poświęcone estetyce prawa prace tych autorów wskazują na wielorakie i głębokie związki z tej problematyki z pozostałymi dziedzinami filozoficznej refleksji nad prawem oraz jej wciąż dalekim od pełnego rozpoznania (a tym bardziej – wyczerpania) potencjale dla ogólnego poziomu poznania i zrozumienia prawa.

Praca Pani mgr Joanny Kamień zarówno pod względem przedmiotu rozprawy, jak i prezentowanego ujęcia, wpisuje się w ten właśnie nurt. Korzystając z dotychczasowych dokonań badaczy gdańskich zajmujących się ogólnymi podstawami estetyki prawa podejmuje udaną próbę pogłębienia rozumienia tych jej aspektów, które wiążą prawo z literaturą piękną. Zawarte w pracy elementy

nowatorskie i odkrywcze pozostają zatem solidnie osadzone na fundamentach dotychczasowej literatury przedmiotu, zachowując właściwe proporcje pomiędzy własnymi poszukiwaniami badawczymi, a znajomością i wykorzystaniem aktualnego stanu wiedzy prawniczej.

## 2. Struktura, treść i strona formalna rozprawy

Rozprawa podzielona jest na 2 części, składające się z 6 rozdziałów, wstępu, appendixu oraz wyodrębnionego podsumowania, zawierającego wnioski i zarys dalszych perspektyw badawczych. Część pierwsza ma charakter teoretyczno-metodologiczny i zawiera rozważania dotyczące historii badań nad relacjami prawa i literatury, jego teoretycznych podstaw, klasyfikacji ujęć, w jakich mogą być one badane, odpowiadających tym ujęciom obszarów badań, a także umiejscowienia kierunku prawo i literatura w ramach szerszej rozumianej estetyki prawa.

Autorka wyróżnia 3 główne typy relacji prawa do literatury oraz 3 możliwe ich uzupełnienia. Pierwsze trzy obejmują prawo w literaturze (*law in literature*), prawo jako literaturę (*law as literature*) oraz literaturę w prawie (*literature in law*). W pierwszej z nich literatura stanowić może swego rodzaju źródło wiedzy o prawie, zaś przedmiotem badań jest obraz prawa obecny w dziele literackim. To ujęcie relacji prawa i literatury jest dla rozprawy najistotniejsze i stanowi przedmiot szczegółowych rozważań w rozdziałach składających się na drugą część rozprawy. Ujęcie *law as literature* autorka rozumie jako badania nad tekstem prawnym jako *sui generis* tekstem literackim. Mieści się tu m.in. dyskusja nad dworkinowską metaforą prawa jako „*chain novel*”, stosowalnością narzędzi interpretacji literackiej (np. wielopoziomowość, odróżnienie struktury jawnej i ukrytej etc.) do badań nad tekstem prawnym czy nad zasadnością traktowania tekstu prawnego jako przedmiotu ocen estetycznych.

Ujęcie prawa i literatury jako literatury w prawie (*literature in law*) dotyczy obecności i roli odniesień do dzieł literackich w języku prawnym i prawniczym. W przypadku języka prawnego wydają się one stanowić zjawisko raczej wyjątkowe (autorka wskazuje na jeden tylko przykład – odniesień do dzieł K. Capka, M. Shelley czy I. Asimova w rezolucjach i innych oficjalnych dokumentach legislacyjnych dotyczących regulacji sztucznej inteligencji). Jednakże na znacznie większą skalę odniesienia takie odnaleźć można w orzeczeniach i mowach sądowych, gdzie pełnić mogą istotne i interesujące z prawniczego punktu widzenia funkcje retoryczne.

Jako pozostałe trzy „uzupełniające” ujęcia relacji prawa i literatury autorka wymienia: prawo o literaturze (regulacje dotyczące twórczości literackiej, w tym prawnoautorskiej ochrony przed plagiatem czy prawnej instytucji cenzury), literaturę prawniczą (tworzoną na potrzeby prezentacji, zrozumienia i wyjaśniania problemów prawnych) oraz literaturę jako prawo (traktowania dzieł literackich, w tym zwłaszcza świętych ksiąg religijnych, jako źródeł prawa).



Tak skalsyfikowane relacje prawa i literatury umieszcza następnie doktorantka w ramach pojęciowych estetyki prawa, odwołując się do dystynkcji i koncepcji teoretycznych zawartych w poświęconej tej dziedzinie filozofii prawa pionierskiej pracy K. Zeidlera. Prawo w literaturze uznaje za część estetyki prawa w ujęciu zewnętrznym (w rozumieniu wprowadzonym przez K. Zeidlera). Prawo jest tu tematem, inspiracją czy odniesieniem dzieła artystycznego. Natomiast częścią estetyki prawa w ujęciu wewnętrznym jest prawo *jako* literatura. Samo prawo jest tu traktowane jako nośnik wartości estetycznych, zaś czynności prawnicze postrzegane jako swego rodzaju „sztuka” (interpretacji prawniczej, tworzenia czy stosowania prawa).

Trzecia postać estetyki prawa – w której prawo stanowi narzędzie estetyzacji (wpływu na estetyczne aspekty rzeczywistości) koresponduje z takimi relacjami prawa i literatury, w których narzędzia prawne mają wpływać lub *de facto* wywierają wpływ na twórczość literacką (np. poprzez cenzurę, indeksy zakazanych ksiąg lub autorów objętych zakazem druku). Interesujące byłoby, jak sędzę, poszerzenie tego ujęcia o wpływ mniej bezpośredni – np. poprzez prawne instrumenty finansowania działalności literackiej, oficjalnej promocji określonych rodzajów literatury (czy wręcz konkretnych autorów). W obecnych czasach, także w naszym kraju, są one być może znacznie istotniejszym, choć mniej jaskrawo widocznym, rezerwuarem środków przez które prawodawca stara się dokonywać „estetyzacji” rzeczywistości.

W części drugiej rozprawy autorka określa perspektywę teoretyczną, na jakiej zamierza oprzeć studia wybranych przez siebie przypadków dzieł literackich. Przyjmuje, że służyć mają one poszukiwaniu odpowiedzi na „4 pytania filozofii prawa”, które zdefiniował w jednej ze swoich pierwszych prac jeden z najbardziej oryginalnych i interesujących współczesnych polskich filozofów prawa – Wojciech Załuski. Finalny rozdział rozprawy poświęcony jest analizie 7 przykładów „prawa w literaturze” – jakimi doktorantka czyni Biblię, Antygonę, Kupca weneckiego, Braci Karamazow, *Lalkę*, *Przed prawem* oraz *Zabić drozda*. Rozprawę wieńczy omówienie wniosków i perspektyw dalszych badań, zaś w załączonym do rozprawy dodatku autorka omawia kilka wątków obrazujących biograficzne związki prawa i literatury, to jest przykładów pisarzy, których kariera literacka poprzedzona została zdobyciem wykształcenia prawniczego lub innego rodzaju powiązaniemi z profesją prawnika.

Autorka analizuje wybrane przez siebie dzieła przez pryzmat czterech filozoficznoprawnych pytań o ontologię prawa (czym jest i jaka jest natura prawa?), teleologiczno-aksjologicznego (jaki jest cel i wartość prawa?), pytania o normatywność (czy i jakiego rodzaju racji postępowania dostarcza prawo) oraz metodologiczno-epistemologicznego (w jaki sposób prawo jest poznawalne?). Następnie przedstawia te wątki wybranych dzieł literackich, które dotyczą prawa i wiążących się z nim tego rodzaju pytań filozoficznych oraz poszukuje w nich odpowiedzi udzielanych przez autorów analizowanych dzieł literackich.

W oparciu o przeprowadzone rozważania dochodzi do wniosku, że „każdy z utworów pozwala na postawienie wobec niego wszystkich czterech pytań



filozoficznoprawnych, ale w różnym stopniu udziela na nie odpowiedzi. Jest to jednak wystarczające, aby potwierdzić, że literatura prawnicza może być źródłem wiedzy o prawie, przede wszystkim jego naturze, wartościach i celach oraz o stosunku społeczeństwa do norm prawnych, ale po części także [...] możemy z dzieł literackich czerpać wiedzę na temat konkretnych norm obowiązujących w danym miejscu i czasie." (s. 286).

Dostrzega w większości analizowanych dzieł obecność konfliktu pomiędzy prawem pozytywnym, a rozmaicie pojmowanym naturalnym, nadprzyrodzonym czy moralnym porządkiem świata, czy chociażby normami społecznymi osadzonymi w lokalnych zwyczajach. Problem sprawiedliwości czy słuszności postępowania sytuuje się, jak argumentuje, dość nieodmiennie na styku tych dwóch porządków.

Sygnalizuje wreszcie podobieństwo pomiędzy niejednołitością interpretacyjną dzieł literackich oraz rozstrzygnięć prawniczych, których źródła i filozoficzne konsekwencje stanowią jeszcze jeden interesujący rys zbliżający problematykę badawczą prawo- oraz literaturoznawstwa. Trafnie wskazuje na anachroniczność internacjonalistycznego ujmowania interpretacji jako odkrywania rzeczywistej intencji autora (zwłaszcza rozumianej dosłownie, na modłę psychologiczną). Szkoda, że ten wątek nie znalazł kontynuacji w dalszych poszukiwaniach paraleli pomiędzy literaturoznawczymi i prawniczymi teoriami interpretacji. Nasuwa on bowiem pytanie czy ciekawszych odpowiedzi na metodologiczno-epistemologiczne pytanie filozofii prawa udzielić nie można byłoby odwołując się do literaturoznawstwa raczej niż treści samych dzieł literackich. Poszukiwania takie należałoby jednak, jak przyznaje, kwalifikować raczej do ujęcia „prawa jako literatury” niż omawianego przez autorkę w części II rozprawy „prawa w literaturze”. Pozostają zatem poza głównym nurtem takiego zakresu badawczego, jaki autorka wyznaczyła sobie w rozprawie.

Pod względem formalnym rozprawa przygotowana jest z wzorową starannością. Napisana została w sposób klarowny i uporządkowany; nie nasuwa zastrzeżeń językowych, stylistycznych czy redakcyjnych. Dobór literatury prawniczej nie budzi moich wątpliwości, zarówno polskie, jak i główne zagraniczne prace związane z omawianą tematyką zostały przez autorkę przywołane i wykorzystane. Na tyle, na ile potrafię to ocenić, autorka w sposób wystarczający wykorzystwała także źródła o charakterze literaturoznawczym (stosunkowo najwięcej wątpliwości mam co do literatury biblistycznej, zdaję sobie jednak sprawę z ogromu wchodzących tu w rachubę opracowań i podejść, co skłania do daleko posuniętej wyrozumiałości dla wstrzemięźliwości autorki, znajdującej się w tym przypadku z obliczu ewidentnego *embarasse de richesse*). Tezy i wnioski są właściwie postawione i wyartykułowane, pozostaje w pełni jasne jakiego rodzaju problemy autorka stawia, rozważa i w jaki sposób rozwiązuje. Powoduje to, że niezależnie od potencjalnych kontrowersji, jakie budzić może meritum formułowanych przez nią poglądów (także dla mnie pod wieloma względami są one – zwłaszcza w zakresie 2. części pracy - dyskusyjne), uzyskane przez nią wyniki stanowią bez wątpienia wartościowy i starannie

przemysłany wkład do naukowej dyskusji nad poruszonymi w rozprawie zagadnieniami.

### 3. Ocena rozprawy

Rozprawa Pani mgr Joanny Kamień wskazuje na posiadanie przez nią kompetencji badawczych oraz opanowania warsztatu naukowego w stopniu w pełni wystarczającym do uzyskania stopnia doktora. Do najważniejszych zalet rozprawy zaliczyłbym przede wszystkim kompleksowe ujęcie i omówienie potencjalnych relacji pomiędzy prawem a literaturą. Stanowi ono z pewnością krok naprzód w pogłębianiu zrozumienia ich złożoności i różnorodności, specyfiki związanej z ich poszczególnymi typami oraz powiązania ich z szerszym kontekstem dotychczasowego stanu wiedzy w zakresie nie tylko *law & literature*, ale przede wszystkim perspektywy estetyki prawniczej jako dziedziny badań filozoficznoprawnych.

Należy także zwrócić uwagę na zdecydowanie ponadprzeciętny poziom staranności językowo-redakcyjnej rozprawy. Mając świadomość polonistycznego wykształcenia oraz zawodowego doświadczenia autorki nie jest to bynajmniej zaskakujące, w niczym nie umniejsza jednak potrzebie podkreślenia bardzo wysokiej jakości rozprawy również pod tymi właśnie względami.

Zdecydowanie dodatnio oceniam także zamysł badawczy polegający na swego rodzaju „sprawdzeniu” w praktycznym zastosowaniu do konkretnych dzieł literackich ogólnych hipotez teoretycznych wypracowanych przez autorkę w oparciu o piśmiennictwo z zakresu teoretycznych i filozoficznych podstaw nurtu prawa i literatury. Moim zdaniem wynik testu zdolności odnalezienia satysfakcjonujących odpowiedzi na wszystkie 4 podstawowe pytania filozofii prawa w analizowanych dziełach nie jest jednoznacznie pozytywny. Z interesujących rozważań interpretacyjnych autorki wydają się płynąć wnioski dalej idące, niż cytowana wyżej, ostrożna uwaga, jaką sformułowała na s. 286 rozprawy. Jest to jednak pole w pełni uprawnionego sporu interpretacyjnego, w głównej mierze odwołującego się do sposobu rozumienia i odczytania omawianych przez nią dzieł literackich. Różnice pod tym względem są – jak słusznie zauważa autorka – immanentną cechą nie tylko interpretacji prawniczej, ale także (czy nawet przede wszystkim) literaturoznawczej. Trudno zatem spodziewać się, aby spory i rozbieżności interpretacyjne nie pojawiały się także w przypadku filozoficznoprawnych odczytań literatury pięknej.

Niewątpliwie mocną stroną rozprawy jest jej przekonujące rozwinięcie wypracowanych w ośrodku gdańskim koncepcji estetyki prawa. Stanowi ono zarówno swego rodzaju test użyteczności tych koncepcji teoretycznych, jak i krok do przodu w ich konkretyzacji w odniesieniu do najistotniejszego bodaj obszaru, w jakim prawo styka się ze sztuką, to jest przenikania się prawa i literatury (zwłaszcza w aspekcie prawa *w literaturze*). Pod tym względem wysiłek badawczy autorki uważam za uwieńczony bezdyskusyjnym powodzeniem. Dowodzi to, że metafora „*chain-novel*”



z równym powodzeniem, jak do samego prawa, może odnosić się także do rozwoju dotyczących go koncepcji filozoficznoprawnych. W tym kontekście zwróciłbym uwagę również na twórcze wykorzystanie przez autorkę osiągnięć badawczych o odległej od *law & literature* proveniencji - czego przykładem (bynajmniej nie jedynym) jest adaptacja do diskutowanej w rozprawie problematyki niektórych metodologicznych koncepcji W. Załuskiego.

Do tych stron rozprawy, które budzą we mnie znacznie większą rezerwę należą przede wszystkim proponowane interpretacje dzieł literackich i wyprowadzane z nich wnioski. Wydają mi się ostatecznie dość powierzchowne, a przede wszystkim nie tyle umożliwiające autorce sformułowanie odkrywczych spostrzeżeń dotyczących „4 pytań filozofii prawa”, ile raczej sprawiających wrażenie ilustracji założonych już na wstępie odpowiedzi na stawiane przez nią „4 pytania”. Wobec tego okazują się one dość przewidywalne i niezbyt przekonują o możliwości znalezienia w każdym z opisywanych dzieł nietrywialnych rozwiązań fundamentalnych problemów filozoficznoprawnych. Być może zatem wnikliwe, obszerne i interesujące poszukiwania badawcze autorki zawarte w drugiej części rozprawy uzasadniałyby inne postrzeżenie roli literatury wobec prawa niż li tylko alternatywnej dostarczycielki odpowiedzi na stawiane jej wprost „4 pytania filozofii prawa”?

Być może najbardziej wartościową rolą, jaką dla zrozumienia prawa pełnić może literatura dotyczy pewnych wybranych aspektów zjawiska prawnego – zwłaszcza jego psychologicznej i socjologicznej realiów. Choć co do zasady mogą i powinny one być przedmiotem systematycznych, rygorystycznych badań empirycznych, niedostatki metodologiczne i trudności praktyczne na długo jeszcze pozostawić muszą w obrazie rzeczywistości prawnej lukę, którą być może najskuteczniej wypełniała dotąd (i zapełnia nadal) literatura tworzona przez obserwacje najbardziej przenikliwych i najwrażliwszych umysłów pisarzy. Z takiej perspektywy kierunek badań prawa w literaturze należałoby traktować nie tyle jako samoistne źródło odpowiedzi na pytania filozofii prawa ile raczej istotne, acz uzupełniające źródło wiedzy, potencjalnie w najwyższym stopniu relewantnej dla należytego zrozumienia i wyjaśnienia społecznych i psychologicznych meandrów *law in action*.

Przedstawione przez doktorantkę interpretacje omawianych w części 2. dzieł literackich pozostawiają pewien niedosyt także pod innym, niejako przeciwnym względem. Autorka skupiła się na założeniu, że treść dzieł literackich pozwala wzbogacić wiedzę prawniczą, pozostawiając niejako na marginesie pytanie, na ile wiedza prawnicza i filozoficznoprawna pozwala na świeże reinterpretacje literatury, w której poruszane są wątki prawnicze. W jej nieraz bardzo pogłębionych uwagach brakuje wyraźnego dowodu na to, że dzięki uwzględnieniu wiedzy filozoficznoprawnej, czy nawet ogólnoprawniczej, daje się interpretowane dzieło rozumieć lepiej niż ma to miejsce w jego obiegowych, zastanych interpretacjach. Nie brakuje autorce bynajmniej ani materiału, ani warsztatu, aby móc spojrzeć na

Antygonę, Kreona, Shylocka czy Porcję w nieco innym świetle, niż czyni się w to w ich typowych ujęciach literaturoznawczych.

Moje wątpliwości wzbudza wreszcie niewystarczająco wyjaśnione i uzasadnione założenie, że obraz prawa w dziełach literackich może być bezpośrednim źródłem wiedzy o prawie. Istotą literatury pięknej jest wszakże kreacja artystyczna, w pełni dopuszczalny prymat zamysłu estetyczno-fabularnego nad skrupulatną wierność faktom i żmudnym ustaleniom źródłowym. Aby przedstawiony w dziele literackim obraz prawa mógł być traktowany jako pomocny w dokonywaniu ustaleń na temat prawa (a nie tylko wyobrażenia o nim danego autora lub obrazu nakreślonego stosownie do potrzeb wynikających z kluczowej idei artystycznej konkretnego dzieła) muszą podlegać niezależnej weryfikacji (s. 298). Tym samym, wiedza pozwalająca na taką weryfikację musi być dostępna. *Eo ipso*, dzieło nie dostarcza w tym znaczeniu wiedzy nowej, a co najwyżej atrakcyjniej estetycznie zaprezentowanej i przekształconej. Nie jest dla mnie w pełni jasne w czym doktorantka upatruje więc tak pojmowaną wartość poznawczą (a nie estetyczną, krytyczną czy popularyzującą) prawa w literaturze.

Podkreślam jednocześnie, że częściowa polemika, do jakich skłaniają mnie niektóre wątki obecne w prowadzonych przez autorkę rozważaniach, w niczym nie umniejszają jakości tych ostatnich. Przeciwnie, wskazują na żyźność obszarów badawczych, na które wkroczyła i które pozostają – co oczywiste - bardzo dalekie od poznawczego wyczerpania. Analizy autorki i stawiane przez nią tezy stanowią pod wieloma względami cenne i inspirujące otwarcie dyskusji. Osobiście trudno mi oprzeć się zaproszeniu do dyskusji, jakie odnajduję w wielu miejscach recenzowanej rozprawy. Dodajmy, że nad sprawami, które często pozostawały dotąd bardzo słabo obecne w dyskusji prawoznawczej (zwłaszcza, choć nie tylko w Polsce), choć ich potencjalne znaczenie dla lepszego poznania i zrozumienia prawa jest oczywiste i trudny do zakwestionowania. Nic zatem zaskakującego, że prawo w literaturze dopiero rozpoczyna poszukiwania właściwego dla siebie paradygmatu badawczego. Uważam opracowaną i przedłożoną przez doktorantkę rozprawę za wartościowy krok w tym właśnie kierunku.

#### 4. Wnioski

Przedłożona przez Panią mgr Joannę Kamień rozprawa doktorska **spełnia wymagania przewidziane w przepisach art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) stosowanym w niniejszym postępowaniu na podstawie odpowiednich przepisów ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku – przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018, poz. 1669 z późn. zm.).**

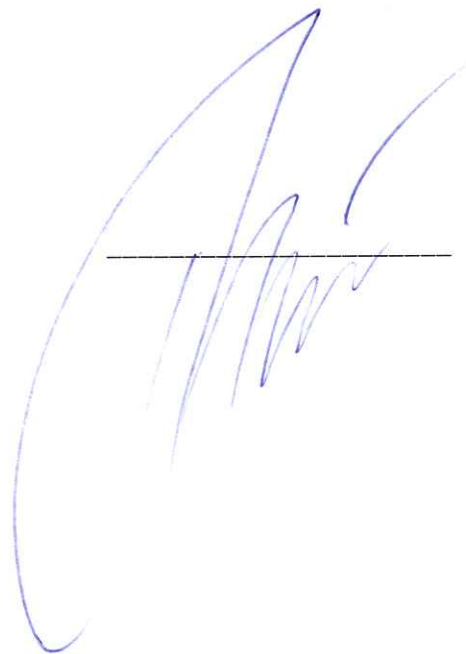
Uważam, że stanowi ona **oryginalne rozwiązanie postawionych sobie przez doktorantkę zagadnień naukowych, wykazuje jej ogólną wiedzę teoretyczną w**



zakresie teorii i filozofii prawa oraz wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Ani tematyka rozprawy, jakość merytoryczna zawartych w niej rozważań, warsztat naukowy, ani poziom staranności w opracowaniu poszczególnych zagadnień nie nasuwają zastrzeżeń i zasługują na jednoznacznie pozytywną ocenę. W konsekwencji wyrażam opinię, że **przedłożona przez Panią mgr Joannę Kamień rozprawa w pełni uzasadnia dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Katowice, 21 lipca 2023 r.

A handwritten signature in blue ink is written over a horizontal black line. The signature is stylized and appears to be the name of the signatory.